

Szanowni Państwo,

Niezmiernie miło nam poinformować, że w dniu 13 października 2022, komisja składająca się z 4 przedstawicieli firmy **Wydawnictwo Naukowe PWN** i jednego przedstawiciela firmy **bethink** (właściciela portalu wiecejnizlek.pl), wyłoniła laureatów #KonkursNaStaż.

Do komisji konkursowej wpłynęły 182 prace konkursowe w formie tekstów oraz nagrań.

Wszystkie prace były niezwykle, dlatego wyłonienie zwycięzców trwało kilka dni

Zgodnie z [27 punktem regulaminu](#) komisja nagrodziła osoby które według niej, stworzyły najlepszy utwór w kategoriach poszczególnych kursów:

- Kurs Efektywnej Nauki Bethink
- Kurs do LEK
- Kurs do LDEK
- Kurs z Interny
- Kurs z Pediatrii
- Kurs z Chirurgii
- Kurs z Ginekologii
- Kurs z Samodzielnych Nauk Klinicznych
- Kurs Twój Pierwszy Dyżur
- Kurs Prawa Lekarza"

W związku z tym, że komisja otrzymała bardzo dużo prac w kategorii Kurs Twój Pierwszy Dyżur oraz Kurs do LEK, a nie otrzymała prac lub otrzymała prace odbiegające znacznie jakością od pozostałych prac w kategoriach Kurs z Pediatrii, Kurs z Chirurgii, Kurs z Ginekologii, Kurs z Samodzielnych Nauk Klinicznych; komisja postanowiła zmienić rozkład ilościowy przyznanych nagród na następujący:

- 2 x Kurs Efektywnej Nauki Bethink (wartość 799zł) + książka PZWL o wartości do 350 zł brutto
- 4 x Kurs do LEK (wartość 1599 zł) + książka PZWL o wartości do 350 zł brutto
- 3 x Kurs do LDEK (wartość 1599 zł) + książka PZWL o wartości do 350 zł brutto
- 3 x Kurs z Interny (wartość 399 zł) + książka PZWL o wartości do 350 zł brutto
- 0 x Kurs z Pediatrii (wartość 399 zł) + książka PZWL o wartości do 350 zł brutto
- 0 x Kurs z Chirurgii (wartość 299 zł) + książka PZWL o wartości do 350 zł brutto
- 1 x Kurs z Ginekologii (wartość 299 zł) + książka PZWL o wartości do 350 zł brutto
- 1 x Kurs z Samodzielnych Nauk Klinicznych (wartość 299 zł) + książka PZWL o wartości do 350 zł brutto
- 4 x Kurs Twój Pierwszy Dyżur (wartość 999 zł) + książka PZWL o wartości do 350 zł brutto
- 2 x Kurs Prawa Lekarza (wartość 299 zł) + książka PZWL o wartości do 350 zł brutto
- 8x książka PZWL o wartości do 350 zł brutto

Każda nagrodzona osoba otrzyma wiadomość e-mail od głównego organizatora (**Wydawnictwo Naukowe PWN**) z informacją o nagrodzie i sposobie jej odebrania.

Organizator wyśle indywidualne wiadomości w ciągu trzech dni roboczych, czyli do 18 października 2022.

Lista nagrodzonych prac:

Kategoria: Kurs Twój Pierwszy Dyżur

M. Szczepaniak

zanim świta biały kitel
i stetoskop włóż na szyję
pierwszy pacjent już się wita
dziś coś pewnie zszyję

hej ha maseczkę załóż
hej ha skalpele wznieśmy
to zrobi doskonale
tym co do nas przyszli
w nim notować w swym notesie
z czym to do nas przyszedł pacjent
by diagnozę mu postawić
i mieć zawsze rację

hej ha maseczkę załóż
hej ha skalpele wznieśmy
to zrobi doskonale
tym co do nas przyszli

do krawata spinka bracie

to jest rzecz konieczna trwale
jeśli nie chcesz pozarażać
wszystkich na oddziale

hej ha maseczkę załóż
hej ha skalpele wzniesmy
to robi doskonale
tym co do nas przyszli

nawet chwata czasem zmoże
i to często przy wieczorku
co na pewno mu pomoże?
l4 do wtorku

hej ha maseczkę załóż
hej ha skalpele wzniesmy
to robi doskonale
tym co do nas przyszli"

https://nastaz.pzwl.pl/wp-content/uploads/cfdb7_uploads/1664724032-zadanie-plik-lekarskie-opowiescii.mp3

A. Wittczak

Szanta stażysty

Kiedy mózg się kurczy w głowie
A są jeszcze dwa dyżury
Byle wytrwać tu Panowie
Do rezydentury

Ref.
Hej ha herbaty nalej
Hej ha rzecz oczywista
Musiś zasuwać dalej
Bo żeś jest stażysta

Szpital owszem nowoczesny
Siedzim tutaj już od wtorku
Choć pokoje duże jasne
My ciągle w kantorku

Doktor nasz się dzisiaj rzuca
Oddziałowa – dama dworu

Panie trzymaj nas w opiece
Daleko od SOR-u
Ciągłe jeszcze pełna głowa
Coś pamiętasz jeszcze z LEK-u
A tu zawartość basenu
Trzeba zlać do ścieku

Stłukły się słoiki z moczem
Wywiał wiatr wyniki badań
A co stało się z basenem
Przykro opowiadać

Gdy potknąłeś w zabiegowym
Się o kabel od kroplówki
Nie trzeba się było łapać
Gorącej żarówki

Biegnąc do laboratorium
Śpieszyć staraj się pomału
Byś po drodze nie pogubił
Żadnych próbek kału

Aby luz na stetoskopie
Nie fałszował nam odsłuchu
Abyś w kart choroby kopie
Nie upadł na duchu

Chorzy patrzą podejrzliwie
Salowa spod łba spogląda
Jak właściwie młody lekarz
Powinien wyglądać?

Krwi zassałeś trochę dużo
Drugą stroną się ulewa
Szanta stażysty gotowa
A się nie chce śpiewać"

M. Sasin

#KonkursNaStaż

Budzik już od szóstej dzwoni
Sen beztroski mi przerywa
Do szpitala pędem biegnę

Gdy odprawa wzywa.

Tik tak już scrubs zakładam
Tik tak stetoskop chwytam
Jak zwykle w niedoczasie
Na oddział przemykam

Ordynator na mnie zerka
W końcu nowa twarz w zespole
Za pięć minut muszę być przy
Chirurgicznym stole.

Tik tak już scrubs zakładam
Tik tak stetoskop chwytam
Jak zwykle w niedoczasie
Na oddział przemykam

Laryngoskop w mojej dłoni
Wklucie z wprawą w mig zakładam
Saturacja jest w porządku
Do krzyżówki siadam.

Tik tak już scrubs zakładam
Tik tak stetoskop chwytam
Jak zwykle w niedoczasie
Na oddział przemykam

Gdy na obchód rusza świta
Nie ma czasu na śniadanie
Stos wypisów do zrobienia
I cewnikowanie.

Tik tak już scrubs zakładam
Tik tak stetoskop chwytam
Jak zwykle w niedoczasie
Na oddział przemykam

Dźwięk komórki ciszę kończy
Numer dzwoni z porodówki
Liczę skurcze u pacjentki
I wyglądam główki.

Tik tak już scrubs zakładam
Tik tak stetoskop chwytam
Jak zwykle w niedoczasie
Na oddział przemykam

Przy bilansie czterolatków
Ważną rzeczą jest zachęta
Z dumą im naklejkę wręczam
Dzielnego pacjenta.

Tik tak już scrubs zakładam
Tik tak stetoskop chwytam
Jak zwykle w niedoczasie
Na oddział przemykam

Po południu siadam w kole
Pacjent swój dzień opisuje
Na terapii zajęciowej
Obraz namaluje.

Tik tak już scrubs zakładam
Tik tak stetoskop chwytam
Jak zwykle w niedoczasie
Na oddział przemykam

Alarm z kardiomonitora
Trzeba szybko reagować
Zaburzenia pracy serca
Będę diagnozować.

Tik tak już scrubs zakładam
Tik tak stetoskop chwytam
Jak zwykle w niedoczasie
Na oddział przemykam

Jeszcze tylko recept parę
Nim poczuję smak wolności
Jutro będę dyżurować
Więc wracam na włości.

Tik tak już scrubs pakuję
Tik tak stetoskop ściągam
Jak zwykle z opóźnieniem
Do domu zaglądam!

A. Grodoń-Pikus

Szanta pt. "Poradnik stażysty"

Ref.

Hej hej stetoskop załóż
Stuk puk pieczętkę przybij
Rach ciach znów w crocsy wbijaj
Po szpitalu brykaj.

Nikt ci nic nie pokaże
nikt cię sam nie zawoła.
Nie czekaj jak na studiach
na gest profesora.

Znów dwóch pacjentów przyjmij.
I wszystko w kartę wpisuj.
Bo to jest twoje zadanie-
wywiadu zbieranie.

Sam musisz być ciekawy
sam wchodzić na odprawy.
Polubić swoją pracę
by zarabiać kasę.

I robić za baristę
w zamian wchodzić na asystę.
Szwyt zakładać zwykłym sznurkiem
by zostać chirurgiem

Raz jeden drugi trzeci
W końcu kawa zasmakuje
i stażysta awansuje.
Bo on zasługuje.

On zbada brzuchy wszystkim
tym wysokim i tym niskim.
Wsadzi tam gdzie trzeba palec
przeczyta Kawalec

Na ginekach poród będzie
mnóstwo dzieci płacze wszędzie.
Przetnij szybko pępowinę.
Powiększ tę rodzinę.

Covid znowu zbiera żniwo.
Kończy wam się med-paliwo.
Trzeba wołać znów baristę
naszego stażystę

Gdy w szpitalu wirus gości
wszyscy mają lekkie mdłości.
Lecz stażysta w gotowości
go nie bolą kości

W pediatricznym dużo krzyku.
Tatuś mdleje... Co to będzie?!
Niepotrzebne tu jęczenie
bo to jest szczepienie.

Lego lepiej poukładać
Niż się dawać znowu badać.
Ale stażysta ma sposoby
Umie w samochody.

Z psychiatryka chcą uciekać
lepiej okna pozamykać
niż ich potem po szpitalu
całym poszukiwać.

Ref.
Hej hej stetoskop załóż
Stuk puk pieczętkę przybij
Rach ciach znów w crocasy wbijaj
Po szpitalu brykaj
x2"

https://nastaz.pzwl.pl/wp-content/uploads/cfdb7_uploads/1665338071-zadanie-plik-Poradnik-Stazysty-szanta.mp3

Kategoria: Kurs do LDEK

W. Gawor

"Dentystyczne Treści"

Hej! Ha! Kolejny pacjent.
Hej! Ha! Pleców boleści.
Tę szantę wypełniają

Dentystyczne treści.

Wilgoć ciepło brak higieny
Pod protezą pełno grzyba.
Aj kamracie! Tu konieczna
Będzie nystatyna.

Hej! Ha! Kolejny pacjent.
Hej! Ha! Pleców boleści.
Tę szantę wypełniają
Dentystyczne treści.

Resorpcja raz ząb dopadła
O ząb się ten wszyscy bali.
Mądrze pomyślano o
Metodzie płynnej fali.

Hej! Ha! Kolejny pacjent.
Hej! Ha! Pleców boleści.
Tę szantę wypełniają
Dentystyczne treści.

Polej wina polej brandy!
Gdy masz zęby bursztynowe
Rentgenogram zobrazuje
Zęby muszelkowe.

Hej! Ha! Kolejny pacjent.
Hej! Ha! Pleców boleści.
Tę szantę wypełniają
Dentystyczne treści.

Głębokie jest dno ubytku
Głębokie jest dno ubytku
Jeszcze chwila i zobaczę
Miazgę w swym przybytku.

Hej! Ha! Kolejny pacjent.
Hej! Ha! Pleców boleści.
Tę szantę wypełniają
Dentystyczne treści.

Spojrzał raz przez lupę lekarz
Dostrzegł jakieś zmiany dziwne.
Skarb prawdziwy! Przy furkacji

Znalazł perły szklivne.

Hej! Ha! Kolejny pacjent.
Hej! Ha! Pleców boleści.
Tę szantę wypełniają
Dentystyczne treści.

Burzliwy ma przebieg ropień
Tak że w głowie się nie mieści.
Jak go natniesz to zobaczysz
Wypływ ropnej treści.

Hej! Ha! Kolejny pacjent.
Hej! Ha! Pleców boleści.
Tę szantę wypełniają
Dentystyczne treści.

Był raz żeglarz co butelki
Otwierał zębami swymi
Potem braki uzupełniał
Mostami złotymi.

Hej! Ha! Kolejny pacjent.
Hej! Ha! Pleców boleści.
Tę szantę wypełniają
Dentystyczne treści.

Ile korzeń ma kanałów?
Informacje statystyczne.
Ile nóżek ma stonoga?
Sto ma to logiczne.

Hej! Ha! Kolejny pacjent.
Hej! Ha! Pleców boleści.
Tę szantę wypełniają
Dentystyczne treści.

Przejmij stery nabierz wiatru!
Nie bój się stażysto młody
To już pora byś wypłynął
Na głębokie wody.

Hej! Ha! Kolejny pacjent.
Hej! Ha! Pleców boleści.
Tę szantę wypełniają

Dentystyczne treści.

Doceń proszę me wysiłki
Wspomóż moją edukację.
Bardzo bym się dostać chciała
Na specjalizację.

Hej! Ha! Kolejny pacjent.
Hej! Ha! Pleców boleści.
Tę szantę wypełniają
Dentystyczne treści.

https://nastaz.pzwl.pl/wp-content/uploads/cfdb7_uploads/1664204283-zadanie-plik-Dentystyczne-treci-1_-2.mp3

M. Wajler

https://youtu.be/69kHPiQg_as

Tekst:

Kiedy staż zaszumi w głowie
Cała kariera nabiera treści
Każdy chce mieć dziś u siebie
Lekarza stażyste

Hej ha! Gabinet czeka
Hej ha! Pacjenta przyjmij
To zrobią doskonale
Lekarze stażyści

Pierwszy dzień dziś w gabinecie
Szef mój mówi „przynieś fartuch”
Wszyscy mają kolorowy
A mój będzie w sowy!

Hej ha! Gabinet czeka
Hej ha! Pacjenta przyjmij
To zrobią doskonale
Lekarze stażyści

Wpada pacjent z bólem zęba
Szybko wywiad i na fotel
Rentgen wcześniej był zrobiony
Pacjent przestraszony

Hej ha! Gabinet czeka

Hej ha! Pacjenta przyjmij
To zrobią doskonale
Lekarze stażyści

W jamie ustnej czarna dziura
Na żywotność brak reakcji
To zdjęcie słabo rokuje
Stażysta boruje

Hej ha! Gabinet czeka
Hej ha! Pacjenta przyjmij
To zrobią doskonale
Lekarze stażyści

Z próchnicy zęb oczyszczony
Sklepienie już jest zniszczone
Pacjent łapie się za głowę
Dzisiaj kanałowe

Hej ha! Gabinet czeka
Hej ha! Pacjenta przyjmij
To zrobią doskonale
Lekarze stażyści

Po mikroskop sięgam chętnie
O! pęknięcie widzę spore
Dla dentysty to atrakcja
Zostaje ekstrakcja

Hej ha! Gabinet czeka
Hej ha! Pacjenta przyjmij
To zrobią doskonale
Lekarze stażyści

Jak mam teraz jeść doktorze
Bo fistaszki chrupać lubię
Uzupełnić brak wystarczy
Most lub implant starczy

Hej ha! Gabinet czeka
Hej ha! Pacjenta przyjmij
To zrobią doskonale
Lekarze stażyści

Wszczep wybieram dziś Doktorze

O zęby dbać bardziej będę
Wprowadzę nowe zasady
Dziękuję za porady

Hej ha! Gabinet czeka
Hej ha! Pacjenta przyjmij
To zrobią doskonale
Lekarze stażyści

Pierwszy dzień dziś jest dopiero
A już słyszeć płacz straszliwy
Dziecko krzyczy: nie ma mowy!
Chcę do Doktor Sowy

Hej ha! Gabinet czeka
Hej ha! Pacjenta przyjmij
To zrobią doskonale
Lekarze stażyści

Na co mi był ten fartuszek
Mogłam wybrać kolorowy
Teraz w gabinecie mówią:
Leć do Doktor Sowy!

Hej ha! Gabinet czeka
Hej ha! Pacjenta przyjmij
To zrobią doskonale
Lekarze stażyści

Tak więc minął dzień stażowy
Na początek wielkiej sławy
Pacjent jest zadowolony
Lekarz pochwalony

M. Świerczewska

Hej ho, pierwszy dzień stażu!
Wołają - chodź lekarzu!
Wciskają mi pieczętkę
pacjentów dziesiątkę.

Nowe miejsce nowa rola
taka stażysty jest dola.
Choć umiejętności marne -
jakoś to ogarnę!

Dwa wyrostki dychawica
mokra jest ma potylicy.
Gdy przypada dzień na SORze
Pan Bóg dopomoże!

Ja nie wiem co tu się dzieje
chyba zaraz oniemieje.
Może mam tylko omamy.
Chce wracać do mamy!

Udar zawał zatrzymanie
ciche o pomoc wołanie.
Co dzień patrzę na cierpienie.
Prace chyba zmienię!

Ciągle chwile mam zwątpienia.
Czy przyjemność jest z leczenia?
Czy nie same tony stresu
w drodze do sukcesu?

Kiedy już to chciałam rzucić
by cierpienia swe ukrócić
pacjent z wstrząsem wjechał erką
z ukąszoną ręką.

Szybko lekarstwo podałam.
Wcale nad tym nie myślałam
bo to wiedzy podwaliny -
szot adrenaliny!

Po tygodniu pacjent wrócił
z wdzięczności się na mnie rzucił.
Dziękuję mi że wciąż żyje
z łzami się nie kryje!

To był moment przełomowy.
Zmianę pracy wybił z głowy –
od tej chwili już wiedziałam
że dla ludzi działam!

Że chce dawać im nadzieję.
Pomóc gdy zdrowie kuleje
bo nie ma nic piękniejszego
niż leczyć chorego!"

https://nastaz.pzwl.pl/wp-content/uploads/cfdb7_uploads/1665336920-zadanie-plik-Pamietnik-stazysty.mp4

Kategoria: Kurs Prawa Lekarza

K. Cymerys

https://nastaz.pzwl.pl/wp-content/uploads/cfdb7_uploads/1665349761-zadanie-plik-SZANTA.pdf

P. Urban

Był na sali młodszy chirurg
Czort Rasputin bestia taka
że sam trzymał sobie haki
w lewej jeszcze ssaka

Kiedy znudzą Ci się scrubsy
I obrzydłą Ci dyżury
to popiernicz profesora
i uciekaj w góry

Gdy na sali chirurgicznej
Wszystko było już zielone
Student jeden dotknął stołu
ma już przewalone "

Kategoria: Kurs z Ginekologii

E. Bochenek

Szpital to jest miejsce, które
Pełne chorych ludzi wiecie.
Damy cewnik damy rurę.
Pomoc tu znajdziecie.

Hej ho być lekarzem.
Hej ho to jest sztuka.
Robić to doskonale
Czyli z hartem ducha.

Kiedy trafisz na psychiatrię
Poznasz tu przyjaciół wiele:
Jezus Elvis Bonaparte
Zapewnią wesele.

Na gineksach życie płynie
Poród cięcie i bobasek.
Z tego oddział ten już słynie

Raz dziewczynka raz chłopaczek.

Pediatrya to jest miejsce dzieci.
Płaczu tutaj co nie miara.
Na dobranoc krecik leci
by nie przyszła mara.

Kardiologia jest ciekawa
wszystko płynie od serduszka.
Echo tam to jest podstawa
A nie żadna wróżka.

W pogotowiu życie płynie
Od wyjazdu do wyjazdu.
Czasem jakiś pacjent zginie
Mimo entuzjazmu.

Kto chce ten niechaj słucha
Kto nie chce niech nie słucha.
Jak balsam są dla ucha
Lekarskie opowieści!"

Kategoria Kurs z Interny

G. Świątek

Idę na staż szybkim krokiem.
Macham ręką mrugam okiem.
Nie rozglądam się za bardzo
Bo mnie wyślą na SOR.

Oddział wita mnie przyjaźnie
Pacjent prosi konsultację
Szybko biegnę na odprawę
Później się tu zjawię

Zanim stanę przed pacjentem.
Myję ręce suszę ręce.
Klikam płyn do dezynfekcji.
Myśląc o infekcji

Ordynator na obchodzie
Bada wszystkich swych pacjentów
Sprawdza karty gorączkowe
Dbając o rozmowę.

Lubię serce osłuchiwać
Płuca zgrabnie opukiwać
Odme płucną też odbarcze
Wentylować zaczę.

Woła Pani pielęgniarka.
Pacjent dostał migotania
Biegnę ciągnę EKG
Niemirowość sprawdzam.

I od czego by tu zacząć?
Może podam heparynę
Kardiowersje zaplanuje
ECHO wykonuje.
Pacjent już umiarowiony
Można teraz ciut odsapnąć
Już wołają z innej Sali
Pacjent gorączkuje.

Ale idę już spokojniej
Tylko zerknę na wyniki
Widzę krwinki białko w normie
Wzrosły leukocyty.

I od razu wiem co zrobić
Jeszcze zbadam palpacyjnie
Gdy Goldflama też wybadam
Stwierdzę od miedniczek

To już koniec tej piosenki
Chciałam tylko podsumować.
Żeby zdrowe w życiu było
Trzeba je szanować.

https://nastaz.pzwl.pl/wp-content/uploads/cfdb7_uploads/1664655608-zadanie-plik-Gabriela-Swiatek.mp3

K. Baczyńska

Był sobie stażysta który
Nie miał stetoskopu jeszcze
Odbił dyżur pierwszy drugi
i go kupił wreszcie

Hej ha OB znów rośnie
Hej ha i znowu maleje

Na co stażysta woła
Zaraz oszaleję!""

Spojrzał lekarz na migdałki
Chyba pacjent ma anginę
I z rozpędu dziecku daje
amoksycylinę

Hej ha OB znów rośnie
Hej ha i znowu maleje
Na co stażysta woła
Zaraz oszaleję!""

Już receptę ma podpisać
Sprawdza jeszcze mu wątrobę
Ta spod łuku się wyrывa
przez kolejną dobę

Hej ha OB znów rośnie
Hej ha i znowu maleje
Na co stażysta woła
Zaraz oszaleję!""

Inny lekarz gdzieś na sorze
Śpi po długim swym dyżurze
Ale chyba dziś nie pośpi
Bo krwawienie duże

Hej ha OB znów rośnie
Hej ha i znowu maleje
Na co stażysta woła
Zaraz oszaleję!""

Miał stażysta spisać leki
Jakie pacjent ma na stałe
Nic nie bierze a szuflady
Są po brzegi całe

Hej ha OB znów rośnie
Hej ha i znowu maleje
Na co stażysta woła
Zaraz oszaleję!""

M. Gamalczyk

1. Kiedy kreska cała jeli

#NAZWA?

wte-dy chirurg nuci
morskie opowieści

Ref.: Hej ha! zadzwoń dalej!
Hej ha! go przenieśmy!
Na innym oddziale
Lepiej go wyleczyć.

2. Kto wie niechaj powie
Kto nie ten niech milczy
Jak ten lek się zowie
co ma go wyleczyć.

3. Ortopeda to jest lekarz
krzepki medyk z krwi i kości
przyda się żeby wiedział
coś o oporności

4. Był raz ratownik który
Lał do żyły EPI
zapomniał jeden z drugim
zdzjąć stazy z ręki

5. Był na oddziale raz stażysta
Co wszystkim robił kawę
taką dobrą że po stażu
został już barmanem.

6. Jak na stole raz siknęła
krew z tętnicy udowej
radowałem się że był tam
ze mną naczyniowiec.

7. Niech drżą głosowe struny
Niech powietrze je pieści
świeżo po stumektomii
tego właśnie chcemy.

8. Przez lata studiów całe
słyszę wciąż o nerkach
jedyne co pamiętam to
że wystarczy jedna

9. Kardiologia ma wytyczne

co ciągle się zmieniają
sami kardiologowie ledwo
za nimi nadążają

Kategoria: Kurs Efektywnej Nauki Bethink

J. Sawińska

Ref.

Hej ha płukankę nalej!
Hej ha dziś zęby czyśćmy!
Już łapię w rękę kurtkę!
Idę do dentysty!

1.

Dzieci zwiedzają dziś gabinet
Na lusterko nachuchają
Chociaż trochę przerażone
Buzie otwierają

2.

Pacjent z bólem działać trzeba
Już strzykawka w rękę świeci
Wielkie oczy trochę białe
Oj! chyba odleci!

3.

Stomatolog to jest zawód
Gdy siedzisz na imieninach
Wujek usta Ci otwiera
I swój ból wspomina!

4.

Po trudnym opracowaniu
kanał jest nareszcie czysty
na wierzchu korony podpis
lekarza-dentysty

Sz. Pokora

Stażowe Opowieści

Kiedy byłem na dyżurze
Pierwszym przestraszony wielce
Czułem jak ból dławicowy
Chwyta mnie za serce!

Cała nocka nieprzespana
Tłum pacjentów o poranku
Czuję że ból promieniuje
Do lewego barku!

Wtem z pamięci głos zahuczał-
Mój profesor czarnobrody
„To tylko somatyzacja
Uspokój się młody!”

Było to jak morska bryza
Dla umysłu splątanego
I zacząłem sobie śpiewać
Cóż mogłem lepszego?

Hej ha! Empendium odpal
Hej ha! Badania zlećmy
To zrobi doskonale
Stażowym opowieściom!

Gdym do portu już dopływał
Wtem te czorty z LPR-a
Przylecieli z ciężkim stanem
Wzięła mnie cholera!

Glasgow? Nie znam tego rumu
Pomyślałem więc o mleku.
Musisz trafić Pan pod brzytwę
Śpijże już człowieku!

Do stu piorunów- studenci
Przyszli gdy już wychodziłem
„Podeprzyjcie mi tę ścianę
Tak ich odprawiłem”.

Lecz sumienie mnie dopadło
Bo w nauki są potrzebie
Dałem im więc intubować
W ramach kary siebie!

Hej ha! To nie ten otwór
Hej ha! Nie róbcie dźwigni
To zrobi doskonale
Stażowym opowieściom!

Kategoria: Kurs do LEK

P. Bronst

Pijaczyna szedł po SORze
Lecz po drodze się wywrócił
Wtem przed twarzą swą zobaczył
Damski chodak bucik

(Ref.) Hej ha dyżur na SORze
Hej ho w niedzielny wieczór
Raz dwa zbiorę materiał
Do nowego skeczu

Choć niewiaście nie do śmiechu
Dłoń pomocną mu podała
Wolno dźwignął na kończyny
Ciężar swego ciała

'-Pani doktor brzuch mnie boli''''
Lekarz poczuł lekki swądek
'-Proszę więcej nie pić wódki
Na pusty żołądek''''

Dalej w korytarzu leży
Uraz kciuka po L stronie
A chłop płacze jak niemowlę
Swojej biednej żonie

W zabiegowym siedzi pani
Trzeba szwy jej ściągnąć z głowy
Znasz właściwe miejsce na to?
Oddział Ratunkowy!

Przy rejestracji stoi pacjent
Skarży się na brak działania
A lekarz od kilku godzin
Na nogach się słania

Każdy psioczy każdy warczy

'Na co mi te tomografie?!
Lepiej weź pan tę historię
I ją zaklucz w szafie '"

Jeden przyszedł drugi zmyka
Więc potrzeba ręki boskiej
Bo ruch taki tam panuje
Na Marszałkowskiej

Gdy lekarka w pędzie szamie
Jeden z drugim się obruszy
'Zamiast wziąć kilku pacjentów
Ta tu chlebem kruszy'"

Znowu przyszedł pan od wódki
Na wymioty mu się zbiera
Żeby w ryzach go utrzymać
Potrzeba pakera

Na lekarkę belt poleciał
Zaraz słyszy 'Może randka?!'"
Chyba weźmie drugi etat
Jako komediantka

Wtem telefon- był wypadek
Wszyscy w stanie gotowości
Zaraz wjedzie na SOR pacjent
Jest bez przytomności

Zespół sprawnie się uwinął
Pacjent już na blok pojechał
Niepotrzebnie przyszedł z góry
Nasz kapelan klecha

Po dyżurze zejść już pora
Scrubsy całe zakrwawione
W głowie tylko mi zostanie
Życie ocalone"

M. Slusarz

Bardzo lubię polskie morze
Wydmy piasek i syreny
Lecz w szpitalu mamy lepsze
Kaczki i baseny

Hej ha zbieraj wywiady
Hej ha badaj pacjentów
Trafne diagnozy stawiaj
I lecz bez problemów

Gdy kolano przeskakuje
Jak szuflada się wysuwa
Wymień sobie ACL-A
I będzie gitowa

Hej ha zbieraj wywiady
Hej ha badaj pacjentów
Trafne diagnozy stawiaj
I lecz bez problemów

Chciałem dostać znieczulenie
Więc krzychałem wniebogłosey
Zobaczyłem białą postać
Tylko że bez kosy

Hej ha zbieraj wywiady
Hej ha badaj pacjentów
Trafne diagnozy stawiaj
I lecz bez problemów

Kiedy konar nie zapłonie
I zakrzykniesz olaboga
Zamiast brać dziwne tabletki
Odwiedź kardiologa

Hej ha zbieraj wywiady
Hej ha badaj pacjentów
Trafne diagnozy stawiaj
I lecz bez problemów

Kiedy sięgasz po alkohol
Żeby nie czuć wewnątrz pustki
Boli Cię brzuch? To diagnoza -
Zapalenie trzustki

Hej ha zbieraj wywiady
Hej ha badaj pacjentów
Trafne diagnozy stawiaj
I lecz bez problemów

Duża wątroba śledziona
Pocałunki twej dziewczyny
Gardło boli? Nie podawaj
Amoksycyliny

Hej ha zbieraj wywiady
Hej ha badaj pacjentów
Trafne diagnozy stawiaj
I lecz bez problemów

Gdy jest pacjent z migotaniem
Nie zapomnij warfaryny
Chyba że twoje pacjentki
To w ciąży dziewczyny!

Hej ha zbieraj wywiady
Hej ha badaj pacjentów
Trafne diagnozy stawiaj
I lecz bez problemów

A. Ogieńko-Kowalczyk

Wstęp:

Kiedy toniesz w morzu pracy
I żołądek z bólem trawi
Wnet posłuchaj tej piosenki
Humor Ci poprawi!

1. Na lekarskim był raz student
Och dopadła go insomnia
No bo jego kochanicą
Była anatomia.

Referen:

" Bum bum – bije serce"
" Kap kap – to kroplówka"
" A na zapalenie trzustki"
" Najlepsza głodówka"
" "

2. Na pediatrii leżał chłopiec
Miał wysypkę jak biedronka
Matka twierdzi że to odra
Lekarz że bostonka.

Refren: Bum-bum...

3. Na oddziale był stażysta
Z pielęgniarką klepał biedę
Nocą zaś pracował w barze
By zarobić więcej.

Refren: Bum-bum...

4. Ginekolog miał pacjentkę
Lat przynajmniej siedemdziesiąt
Przy badaniu z bólem odkrył
Nie myła się miesiąc.

Refren: Bum-bum...

5. Na psychiatrii był rezydent
Leczył chorych bardzo dzielnie
Lecz po roku ciężkiej pracy
Sam został pacjentem.

Refren: Bum-bum...

6. Różni chorzy się zdarzają
Dziwne rzeczy wygadują
Czasem mówią że szczepionki
Autyzm powodują.

Refren: Bum-bum...

7. Na internie w Powiatowym
Pracowała specjalistka
Gdy wypadał dzień dyżuru
To stres brzuch jej ścisnął.

Refren: Bum-bum...

8. U hepatologa pacjent
Twierdzi że jest abstynentem
Lecz na USG wątroby
Reaguje wstrętem.

Refren: Bum-bum...

9. Lekarz ciągnął dwa etaty
Wiecznie chodził przemęczony

A gdy podjeżdżał pod szpital
Musiał brać setrony.

Refren: Bum-bum...

10. Doktor lubił politykę
Postanowił być ministrem
Liczymy że ochrona zdrowia
Wyjdzie na tym z zyskiem!
" "

Zakończenie:

To już koniec tej piosenki
Teraz weź się do roboty
Napisz wszystkie dekursusy
Bo będą kłopoty!"

A. Bujanowicz

1. Kiedyś chciałem być dekarzem,
Ale mi się pomyliło
I tak zostałem lekarzem
W sumie nawet miło!

Ref.: Hej ho! Kolejkę nalej!
Hej ja się nie napiję
Bo jutro na Oddziale
Mój szef mnie zabije!

2. Mogłem papą pokryć dachy
E nie czuję wcale żalu
Wbijam się medyczne łachy
Biegam po szpitalu.

3. Chciałem iść na endokryny
Lecz odkąd sprawdziłem progi
Ten kierunek medycyny
Nie na moje nogi!

4. I tak po tych sześciu latach
Plan mój spalił na panewce
Może mnie zatrudni tata
Choć mówi że nie chce!

5. Jeśli na stażu popłynę
Mam alternatywną drogę
Rzucam w diabły medycynę

i zbieram załogę!"

Wyróżnienia- nagrody książkowe

A. Grzywacz

Kiedy ból zaszumi w głowie,
Cały ząb nabiera treści
Wtedy chętniej słucha człowiek
Zębowych opowieści.

Hej ha! Podchloryn nalej!
Hej ha! Strzykawki wznieśmy!
To zrobi doskonale
Zębowym opowieściom.

Lakier to fluoru statek
Stomatolog dmucha z gestem
Cierpi kraj na niedostatek
Fluorowych opowieści.

Hej ha! Lakieru nalej!
Hej ha! Pędzelki wznieśmy!
To zrobi doskonale
Fluorowym opowieściom.

Jak podtlenkiem raz dmuchnęło
Troski zdarła moc nadludzka
Patrzę - w głowę mi przywiało
Nagą babkę w kitlu.

Hej ha! Kubeczki zalej!
Hej ha! Maseczki wznieśmy!
To zrobi doskonale
Podtlenkowym opowieściom.

Niech drżą bakterie wredne
Niech szczoteczka je przemieści
Gdy walczymy z tą zarazą
Próchnicowych opowieści.

Hej ha! Listerine nalej!
Hej ha! Szczoteczki wznieśmy!
To zrobi doskonale
Próchnicowym opowieściom.

A. Gorączka

"Lekarska szanta"

1. Wlazł na pokład statku chirurg humor miał nadzwyczaj prząśny.

Za nim wstąpił również cukrzyk który mocz miał kwaśny.

Ref. Hej-ha 30 ścisków hej-ho 2 teraz wdech

Kotwicę wzniesć lekarzu potem gaz do dechy! (x2)

2. Myśli sobie tak kardiolog: ""Jestem już na tyle stary

Że czas poznać kawał świata tutaj wciąż zawały.

Ref. x2

3. Internista też ma dosyć chciałby sobie chłop popływać

I z dyżuru niedzielnego sprytnie się wymigać.

Ref. x2

4. Ginekolog już znudzony palce bolą od wziernika.

Ma głęboko pod scrubsami serce podróżnika.

Ref. x2

5. Wcześniej swej pacjentce w ciąży nie oszczędził on wywodu

By na plażę się wybrała nawdychała jodu

Ref. x2

6. Wysłuchiwała go niewiasta łajbę na morzu ujrzała

Tam doktora swego do którego zawołała:

Ref. x2

7. W gabinecie okulisty znowu zaćma gość zmęczony

Cieszy się bo ma na statek zostać wnet wpuszczony.

Ref. x2

8. Dermatolog pryszczę ścisnął ortopeda nogę złożył

Na galerze jeden piwo drugiemu otworzył.

Ref. x2

9. Zaś nefrolog twierdzi że z załogą zjadłby beczkę soli

Mimo faktu że nerek jego to zaboli.

Ref. x2

10. Rumem spił się hepatolog więc szampańsko wiwatuje.

Wnet kamrata swego toksykolog uratuje.

Ref. x2

11. Zaś neurolog do psychiatry woła: ""W głowie się nie mieści!""

To szalone i lekarskie morskie opowieści.

Ref. x2"

B. Koladynski

Oto pacjent, który z wszystkich
Miał najczęściej TK głowy
Jego ulubione miejsce?
Sklep monopolowy

Hej ha PWE nalej
Hej ha kroplówki wnieśmy
To zrobi doskonale
SORowskim opowieściom

Razu pewnego w czasie sztormu
Zgubił się ładunek spory
Tona węgla miski z ryżem

I respiratory

Hej ha PWE nalej
Hej ha kroplówki wzniesmy
To zrobi doskonale
SORowskim opowieściom

Znałem kiedyś kardiologa
Zszedł z dyżuru w tak złym stanie
Że w bazgrołach dziecka swego
Rozpoznał trzepotanie

Hej ha PWE nalej
Hej ha kroplówki wzniesmy
To zrobi doskonale
SORowskim opowieściom

Znałem kiedyś ortopedę
Od młodego talent wielki
Za berbecia powyrywał
Z kołyski szczebelki

Hej ha PWE nalej
Hej ha kroplówki wzniesmy
To zrobi doskonale
SORowskim opowieściom

Gdy się nudzisz na dyżurze
Już spokojna Twoja głowa
Bo robotę Ci wnet znajdzie
Pani oddziałowa

Oto pacjent który z wszystkich
Miał najczęściej TK głowy
Jego ulubione miejsce?
Sklep monopolowy

Hej ha PWE nalej
Hej ha kroplówki wzniesmy
To zrobi doskonale
SORowskim opowieściom

Razu pewnego w czasie sztormu
Zgubił się ładunek spory
Tona węgla miski z ryżem

I respiratory

Hej ha PWE nalej
Hej ha kroplówki wznieśmy
To zrobi doskonale
SORowskim opowieściom

Znałem kiedyś kardiologa
Zszedł z dyżuru w tak złym stanie
Że w bazgrołach dziecka swego
Rozpoznał trzepotanie

Hej ha PWE nalej
Hej ha kroplówki wznieśmy
To zrobi doskonale
SORowskim opowieściom

Znałem kiedyś ortopedę
Od młodego talent wielki
Za berbecia powyrywał
Z kołyski szczelbelki

Hej ha PWE nalej
Hej ha kroplówki wznieśmy
To zrobi doskonale
SORowskim opowieściom"

I. Żabicka

1) Kiedy Xanax szumi w głowie,
boś pogrążył się w dysforii
wtedy usiądź i posłuchaj
stażowych historii!

Ref:
Hej ha zaparzcie kawy!
Hej ha wyciągnij nogi!
To zrobi doskonale stażowej historii!

2) Oddziałowa Pani Jadzia
chyba ze sto lat już miała
metr czterdzieści
a chirurgów po kątach stawiała!

3) Pewien student na dyżurze

wiół pacjenta na badania
a ten uciekł mu na fajkę
i to bez ubrania!

4) Był raz sobie pewien chirurg
co był wszędzie z tego znany:
przy zabiegach tak się pieklił
aż się trzęsły ściany!

5) Na pediatrii był Pan Doktor
co podejście miał do brzdąca
po oddziale chodził tylko w kapciach jednorożcach.

6) Porodówka - przyszły ojciec
chciał przy żonie być na sali
a jak wszystko się zaczęło - jego ratowali!"

K. Wesołowska

REF: Hej ha, morfinę daję
Hej ha Pyralgin wznieśmy
Raz dwa nie boli wcale
Tacy już jesteśmy

1. Wchodzi na SOR babka taka
Wymachuje swoją ręką
Opowiada jaka draka
Aż nam serca miękna

2. Kardiologa konsultacja
W EKG jest fala delta
To jest ciężka sytuacja
Nie pomoże mięta

3. Chirurg także z góry schodzi
Bo jest wrzodu perforacja
Gdy się pacjent tylko zgodzi
To jest operacja

4. Dziś urazów też jest sporo
Jak nie ręka no to noga
Wciąż pytają bardzo skoro
Gdzie na Rentgen droga"

E. Chowańska

Ref.

Hej ha! leczymy ludzi!
Hej ha! choć dyżur długi!
Choć każdy dzień nas trzudi
Weźmy jeszcze drugi.

1.

Na oddziale endoskopii
Po udanej gastrokopii
Wszyscy wprowadzie są szczęśliwy
Ale pacjent głodny.

2.

Był na bloku taki facet
Co nie znosił wąskich krtani
Mallampati mu pomagał
Umieścić to w skali.

3.

Ortopeda rosły w siłę
Młot mu rękach połyskuje
Osadzenie bipolarnej
Chwile mu zajmuje.

4.

Dermatolog sprawcą cudu
Gdy na skórze duży rumień
Silna maścią sterydowa
Pozbył się uczuleń.

5.

Raz pediatra szukał płaszczyzn
Chcąc z pacjentem konwersować
Teraz z kucykami w bandzie
Przyjdzie mu grasować.

6.

Raz widziałem pielęgniarkę
Cudna śliczna roześmiana
Śpiewa tańczy leczy kłuje
Stażystów ratuje.

7.

A jak trzeba na oddziale
Groźnie pręży swe mięśnie
Jedną ręką trzyma stopy
Drugą zaś piguły.

8.

Medycyna ratunkowa
To ciekawa jest dziedzina
Trzeba mieć w niej serce głowę
I wytyczne GINA.

Sz. Maciejewski

Mogłem zostać policjantem
Astronautą baleriną
Nie wiem co do mojej głowy
Mi znowu strzeliło

Hej ha na morzu wiedzy
Hej śpiewam człowieku
Bardzo bym chciał już włączyć
Słynny kurs do Leku

Więc jestem na medycynie
Netter już pomalowany
Stoję w drzwiach tak przestraszony
Pierwszorocznik młody

Hej ha...

Gdy mnie Bochenek poniewiera
I nie mam już siły otwierać Harpera
Na te trudy na te znoje
Aperol per favore

Hej ha...

Pot na czole mocno błyszczy
Bo nadchodzą egzaminy
Mówią wszyscy naokoło
Bez spiny są drugie terminy

Hej ha...

Myślę jako imprezowiec
Po co mi drugie terminy
Gdy Skawiny w głowie znamy
Pierwszy kolos zdany!

Hej ha...

Babcia mówi- Dziecko drogie!
Idę powiem wszystkim dziadkom
I tak muszę rad zdrowotnych
Udzielać jej sąsiadkom

Hej ha...

Potem każdy rok następny
Płynął sobie powolutku
Nagle już po 6 latach
Budzę się w żalu i smutku

Hej ha...

Nie wiem kiedy to minęło
Wszystkie tej nauki lata
Teraz jestem już lekarzem
I zbliża się Leku data

Hej ha...

Hals nauki trzymam dobry
Lecz kurs do Leku gotowy
Mógłby w pełni mi zapewnić
Rozwój zawodowy

Może już nie astronautą
policjantem baleriną
Teraz chce być ortopedą
z ponadludzką siłą

Jednak by spełnić marzenia
Trzeba Lek napisać pięknie
I na widok kursu do Leku
Moje serce mięknie

Hej ha...

Gdy nostalgia bierze górę
Sączę sobie rum obficie
Myśle że bez medycyny
Nudne by było życie

Hej ha ...

Koniec tej szanty na dzisiaj
Morał z tego prosty znany
Gdy nie pójdziesz na lekarski
Nie będziesz miał w życiu dramy

Hej ha na morzu wiedzy
Hej śpiewam człowieku
Bardzo bym chciał już wygrać
Słynny kurs do Leku

G. Frącz

1. Gdy w świat rusza medyk młody,
Stosy książek w głowie mieści.
Choć się boi rusza włąb
Medycznych opowieści.

Ref. Hej Ho recepta w ręku
Hej Ho stetoskop w pięści
Hej Ho ruszamy w wir
Medycznych opowieści.

2. Tuż przed lekiem się zatrzymaj
Tętno prawie sto trzydzieści.
Pytań dwieście już godzina
W czterech masz się zmieścić.

Ref. Hej Ho...

3. Kofeina to przyjaciel
Podniebienie ciągle pieści
Praca dom praca rodzina
Dzieci daj do teści.

Ref. Hej Ho...

4. Wstrząsy to już dla doktora
Nie jest nowość ani zmora.
Mięsień pstryk adrenalina
Znów zdrowa dziewczyna.

5. Trzy kropelki na ból brzucha
Tableteczka na ból głowy
Jeszcze zajrzysz mu do ucha
Pacjent cały zdrowy.

6. Kiedy w kręgosłupie łupie
Do rentgenu przyjmij pozę.
Masz pacjencie zwyrodnienia

Osteoporozę.

7. Na migdałkach nalot biały
Gardło płonie to angina.
Węzeł powiększony cały
Pisz: penicylina.

8. Furczy trzeszczy ciepła głowa
Z trudem wypowiadam słowa.
Z lekiem wjeżdżam jak bolidem
Znanym makrolidem.

9. Tafla lodu jak w krainie
Kość złamana w gips pokryta
Każdy widzi idzie zima
Ortopeda wita.

10. SOR to jest przypadków księga
Można wydać cały tomik.
Baba miała w odbytnicy
Po ogórkach słoik.

11. Wołaj Pan dermatologa
Chyba mnie pogryzły osy.
Coś mnie swędzi wciąż się drapie
Panie to przeczysz!

12. Ktoś buduje tu tunele
Świerzbu chmara jak maszyna
Mamy na to świetny sposób
W maści permetryna.

13. Do foniatry kiedy chrypka
I artysta nie zaśpiewa.
Struna z guzkiem ach do licha
Z głosem będzie bieda.

14. Serce jak szalone bije
Fobie wielu myśli zmora
Z lękiem pacjent ledwo żyje
Podam alprazolam.

15. Chirurg młody przed zabiegiem
Ręce myje zawód taki.
Jedna mu się trochę trzęsie

Drugą kroi flaki.

16. Na dyżurze draka była
Igła nie w ten miesiąc wbiła
Się a doktor w dzikim szale
Pali za szpitalem.

17. EKG gdy wielka fala
To się lampka w głowie świeci.
Kardiolog życie ocala
Już zawał wyleczył.

18. Antybiotyk podajemy
Gdy bakterie posiejemy.
Na wirusy nie podziela
Ot nauka cała.

19. Tu zasada jest surowa
Gdy rzęsistków leczysz pole.
Nie pij Panie gdy się leczysz
Metronidazolem.

20. Bóle brzucha i nudności
W labo gonadotropina
Na kasetce 2 paseczki
W brzuchu jest dziecina.

21. Ręka jedna niedowładna
I opadła wtem powieka.
Udar choć to myśl nieładna
Neurolog już czeka.

22. W medycynie jest jak w kinie
Opowieści wszelkich treści.
Lecz aktorów tu nie znajdziesz
Koniec opowieści."